



Start sondował m.in. Kajbuszewa. Agertoft nie ucieknie po jednym roku

data aktualizacji: 2019.11.16



Do kadry GTM Startu Gniezno jako jeden z ostatnich dołączył 17-letni Nick Agertoft, który podpisał trzyletni kontrakt. Nie był to jedyny młody obcokrajowiec, który tej jesieni wzbudził zainteresowanie klubu z pierwszej stolicy Polski.

Pod koniec września na łamach portalu speedwaynews.pl pojawił się wywiad z rosyjskim juniorem, [Aleksandrem Kajbuszewem](#). Jak zdradził nam później sam zawodnik, po tej publikacji pojawiło się zainteresowanie z Polski. Jednym z ośrodków, które chciały zakontraktować nastolatka ze wschodu, było Gniezno. On sam ostatecznie zdecydował się na ofertę Wybrzeża Gdańsk. - *Interesowaliśmy się nim, owszem, ale myślę, że po prostu się trochę spóźniliśmy. Pytały o niego także inne kluby i zanim my na dobre włączyliśmy się do gry, zapadły już pewne porozumienia* - przyznał menadżer Car Gwarant Startu, Rafał Wojciechowski, w rozmowie z korespondentem portalu speedwaynews.pl.

W tej sytuacji gnieźnianie zmuszeni byli szukać dalej. Finalnie ich wybór padł na [Nicka Agertofta](#). 17-latek ma już za sobą liczne występy w Danii, Niemczech czy Wielkiej Brytanii, ale dla polskich kibiców to postać niemal anonimowa. Ciężko też spodziewać się, żeby udało mu się to zmienić poprzez występy ligowe w sezonie 2020. Podstawowym jokerem Car Gwarant Startu pod numery 8 i 16 powinien być bowiem o 4 lata starszy Frederik Jakobsen.

Umowa została wprawdzie podpisana na 3 lata, ale dziś nie można z całą stanowczością stwierdzić,

że Duńczyk zostanie w Gnieźnie tak długo. Świeży jest przecież przypadek Jonasa Seiferta-Salka, który [rozwiązał długoterminowy kontrakt w Gdańsku](#) już po jednym sezonie spędzonym w całości na ławce rezerwowych. Jakie kroki zamierzają podjąć działacze GTM Startu, żeby uniknąć takiej sytuacji?

- Trzeba przede wszystkim ustalić jasno przed sezonem, jaka jest rola takiego zawodnika i co oferuje mu klub. Jeżeli będzie liczył na starty w lidze, to albo należy mu je faktycznie zagwarantować, albo wytłumaczyć, w jakich okolicznościach byłby brany pod uwagę. A jeśli nastawia się na inne starty, to my przede wszystkim czekamy na regulamin Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Mamy taki wstępny plan, żeby zgłosić do tych rozgrywek dwa zespoły. Być może udałoby się zrobić tak, żeby w tym drugim jeździł i nabierał doświadczenia także zagraniczny młodzieżowiec - ocenił menadżer czerwono-czarnych.

Źródło: inf. własna

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/66275-start-sondowal-m-in-kajbuszewa-agertoft-nie-ucieknie-po-jednym-roku>